


<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.02.03>

ZBIGNIEW HUNDERT
ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE – MUZEUM /
ROYAL CASTLE IN WARSAW – MUSEUM
UNIWERSYTET WARSZAWSKI / UNIVERSITY OF WARSAW
 <https://orcid.org/0000-0002-5088-2465>

Sejmik województwa łęczyckiego a obóz dworski króla Michała 1669–1673*

ABSTRACT

The Łęczyca Province *Sejmik* (Assembly) and the Court Camp of King Michał Korybut Wiśniowiecki 1669–1673

Members of the Łęczyca province nobility were politically active during the reign of Michał Korybut Wiśniowiecki. They sent their deputies to all six *sejms* held under this king. In general, in the years 1669–1673, the Łęczyca *sejmik* was represented at the *sejms* by 43 people, including 38 at the Election Sejm. Some of these deputies, such as Stefan Sarnowski, Chamberlain of Łęczyca, and Wawrzyniec Kossowski, Cupbearer of Łęczyca, were proactive parliamentarians with a strong pro-royal attitude. Senators from the Łęczyca province did not play such an important political role in the Polish-Lithuanian Commonwealth, but they faithfully protected royal majesty as local activists and as commanders of *pospolite ruszenie* (mass mobilisation). The nobility of Łęczyca formed local confederations in defense of the king twice: in 1670 and 1672, standing firmly against the activities of the opposition. They were also one of the initiators of convening the so-called Equestrian Sejm and backed the Gołąb Confederation

* Artykuł powstał w ramach projektu grantowego *Akta sejmikowe województwa łęczyckiego z lat 1572–1695 oraz druk akt sejmikowych województwa bełskiego 1572–1668 i 1669–1772*, finansowanego przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki, moduł „Fundamenty”, na podstawie decyzji nr 31H 17 0445 84 na lata 2018–2023.

in 1672. Moreover, the Łęczyca nobility supported the main leaders of the court camp in the Crown, including Vice-Chancellor Andrzej Olszowski. In general, the attitude of the Łęczyca nobility towards King Michał and his political camp resulted, to a large extent, from their negative attitude towards foreigners, which according to them were supposedly personified by the pro-French opposition. The court camp of Michał Korybut Wiśniowiecki certainly did not have to worry about the results of the Łęczyca *sejmiks*. The royal entourage could only have doubts as to the effectiveness of their actions, an example of which was the unsuccessful auction of the district troops in 1671–1672, which was supposed to support the court in its struggles with the opposition and the external enemy.

Keywords: Łęczyca, Michał Korybut Wiśniowiecki, the Greater Poland Province, Royalists, Andrzej Olszowski, district troops provided by *sejmiks*, the Gołęb Confederation

STRESZCZENIE

Szlachta województwa łęczyckiego była w okresie panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego aktywna politycznie. Wysłała swoich posłów na wszystkie sześć sejmów, które odbyły się za tego króla. Ogólnie w latach 1669–1673 sejmik łęczycki na sejmach reprezentowały 43 osoby, z czego aż 38 na sejmie elekcyjnym. Część z tych posłów, jak podkomorzy Stefan Sarnowski oraz podczasy łęczycki Wawrzyniec Kossowski, była aktywnymi parlamentarzystami o silnym prokrólewskim nastawieniu. Senatorowie z województwa łęczyckiego nie odgrywali tak istotnej roli politycznej w Rzeczypospolitej, ale jako lokalni aktywiści i dowódcy pospolitego ruszenia stawali wiernie na straży majestatu. Szlachta łęczycka dwukrotnie zawiązywała lokalne konfederacje w obronie króla (1670 i 1672), będąc stanowczo przeciwną działaniom opozycji. Była również jednym z inicjatorów zwołania sejmiku konnego i poparła w 1672 r. konfederację gołębską. Wspierała głównych liderów obozu dworskiego w Koronie, jak podkanclerzego Andrzeja Olszowskiego. Ogólnie stosunek szlachty łęczyckiej do króla Michała I i jego obozu politycznego wynikał w znacznym stopniu z jej negatywnego nastawienia do cudzoziemszczyzny, której uosobieniem miała być profrancuska opozycja. Obóz dworski Michała Korybuta Wiśniowieckiego na pewno nie musiał martwić się o wyniki obrad na sejmikach łęczyckich. Wątpliwości mógł mieć jedynie co do skuteczności ich działań, czego przykładem była nieudana aukcja wojska powiatowego w latach 1671–1672, które miało wspomóc dwór w jego zmaganiach z opozycją i wrogiem zewnętrznym.

Słowa kluczowe: Łęczyca, Michał Korybut Wiśniowiecki, prowincja wielkopolska, regaliści, Andrzej Olszowski, wojska sejmikowe, konfederacja gołębska

Słynny rój pszczoł, który przez zgromadzonych na polu elekcyjnym w 1669 r. został zinterpretowany jako prognostyk zgodnej elekcji i szczęśliwego panowania obranego monarchy, ukazał się szlachcie województwa łęczyckiego. Wydawać by się mogło, że

obywatele tego jednego z najmniejszych województw koronnych, nie odgrywającego w przestrzeni politycznej Rzeczypospolitej istotnej roli, mogą to symboliczne wydarzenie potraktować jako znak, że będą szczególnie zobligowani do wspierania nowego władcy. W swych uchwałach z czasów panowania króla Michała szlachta łęczycka nie nawiązała jednak do sytuacji, gdzie jej elektorów jakoby nawiedził pszczeli rój¹. Sugeruje to, że na sejmiku łęczyckim nie przykładano do tej symboliki szczególnie dużej wagi. Niezaprzeczalne jest natomiast, jak wynika z dotychczasowego bogatego dorobku polskiej historiografii, że szlachta łęczycka była aktywna publicznie za króla Michała, wspierając go i jego obóz polityczny w walce z opozycją². Choć działalność publiczna Łęczyčan za pierwszego z królów rodaków wyłania się dość wyraźnie z kart najważniejszych opracowań dotyczących panowania Michała Korybuta, to jednak nie stanowiła ona nigdy przedmiotu osobnych rozważań³. Warto zatem przyrzeć się aktywności sejmikowej szlachty łęczyckiej w latach 1669–1673 i dać odpowiedź na pytanie, co z tego wynikało dla obozu dworskiego króla Michała.

Na samym początku należy podkreślić, że szlachta łęczycka zdołała wydelegować swoje poselstwa na wszystkie sześć sejmów czasów panowania króla Michała I i że żaden zjazd przedsejmowy nie został unicestwiony⁴. Wszystkie uchwały sejmików przedsejmowych

¹ Wspominają o tym liczni świadkowie epoki (i elekcji 1669 r.), jak ówczesny podkomorzy smoleński Jan Antoni Chrapowicki, Wespazjan Kochowski, Galeazzo Marescotti czy poseł cesarski Krzysztof Leopold von Schaffgotsch. A. Skrodzka, *Elekcja Michała Korybuta Wiśniowieckiego w ikonografii z epoki*, [w:] „Żył królem, umarł człowiekiem”. *Michał Korybut Wiśniowiecki i jego czasy (1669–1673)*, red. Z. Hundert, P. Tyszka, Warszawa 2023, s. 81–106 (zwł. s. 90–95).

² Przykładowo, aktywnych uczestników życia sejmikowego województwa łęczyckiego, jak Korycińscy czy Gembiccy, Joanna Matyasik wymienia wśród wielkopolskich regalistów doby panowania króla Michała. Eadem, *Obóz polityczny króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Warszawa 2011, s. 90–95.

³ Postawy polityczne samorządu łęczyckiego w dobie króla Michała były obiektem zainteresowań choćby Jacka Kaniewskiego. Niestety, jego opracowanie ogranicza się tak naprawdę do streszczenia uchwał zjazdów szlacheckich, bez sformułowania zasadniczych wniosków. Autor popełnia w nim też częste błędy w odczycie nazwisk. Idem, *Sejmiki koronne wobec problemów wewnętrznych za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669–1673)*, Katowice 2014, *passim*.

⁴ Podobnie było wówczas z sejmikami średzkim województw poznańskiego i kaliskiego oraz radziejowskim województw brzeskiego kujawskiego i inowrocławskiego, które również wysłały swoje delegacje na wszystkie sześć sejmów doby panowania króla Michała. Dla kontrastu warto dodać, że taki sejmik jak proszowicki

z instrukcjami poselskimi, a także lauda zjazdów relacyjnych zachowały się do naszych czasów. Dysponujemy oryginałami aktykowanymi do ksiąg grodzkich relacyjnych, a także dziewiętnastowiecznymi odpisami w tekach Pawińskiego, które, nawiasem mówiąc, są dobrze wykonanymi kopiami⁵. Aktywnie Łęczycanie podeszli do samej elekcji, udając się na nią pospolitym ruszeniem. Jak odnotowali w swoim laudum z marca 1669 r.: „Ponieważ fundamentem jest wolności naszej wolna na królestwo Pana elekcyjna, żeby nam albo przez postronną ambycją, albo domową fakcją mimo wolną elekcyjną i jednomyślną zgodę nie zechciał Pana wprowadzać i *violenter imperium aggredi*”⁶. Mandat poselski powierzyli wówczas aż 38 osobom (zwyczajowa łęczycka delegacja sejmikowa liczyła czterech posłów)⁷, suffragia zaś złożyło z województwa łęczyckiego blisko 310 obywateli. Co interesujące, wśród elektorów z województwa łęczyckiego zabrakło podpisów aż 10 posłów z delegacji wysłanej na sejm elekcyjny⁸. Mimo to liczba posłów łęczyckich na elekcji 1669 r., jak również sama liczba elektorów dowodzą

województwa krakowskiego nie miał swoich posłów na połowie odbytych w latach 1669–1673 sejmów. Dwukrotnie było to skutkiem zerwania sejmików przedsejmowych (przed sejmami zwyczajnymi 1670 i 1672 r.), a raz nastąpiło na skutek wyrugowania delegacji wysłanej na sejm koronacyjny 1669 r. L.A. Wierzbicki, *Marszałkowie i parlamentarzyści. Studia z dziejów sejmu polskiego w XVII wieku*, Warszawa 2014, s. 112–121.

⁵ Akta sejmikowe oblatowane w księgach grodzkich łęczyckich relacyjnych z lat 1669–1674, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Księgi Grodzkie Łęczyckie – Relacyjne [dalej: KGŁR], sygn. 128–135; Odpisy laudów sejmikowych z lat 1669–1673, Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, rkps 8328 (Teki Pawińskiego, t. XI), s. 1a–308.

⁶ Laudum sejmiku relacyjnego z limity województwa łęczyckiego, Łęczycyca 18 III 1669, AGAD, KGŁR, sygn. 128, k. 282 i sygn. 129, k. 66v.

⁷ Instrukcja z sejmiku województwa łęczyckiego na sejm elekcyjny, Łęczycyca 18 III 1669, *ibidem*, sygn. 128, k. 310 i sygn. 129, k. 69–69v; Suffragia województwa łęczyckiego w 1669 r., AGAD, Nabytki Niedokumentowe Oddziału I [dalej: Nabytki], sygn. 199, k. 426v–427. Skład poselski województwa łęczyckiego podaje Mieczysława Chmielewska. Popęlnia jednak kilka błędów w odczycie nazwisk, a także wymienia 36, a nie 38 posłów. Eadem, *Sejm elekcyjny Michała Korybuta Wiśniowieckiego 1669 roku*, Warszawa 2006, s. 249.

⁸ Byli to: Stanisław Bykowski, starosta przedecki (podpisał suffragia z województwa sieradzkiego), Adam Byszewski, skarbnik łęczycki, Adam Dobiecki, miecznik kijowski, Tomasz Biesiekierski, Aleksander Wilkanowski, Adam Trojanowski, Franciszek Politalski, Jakub Łaczyński, Krzysztof Garwaski i Maciej Miłoszewski. O tym, że nie wszyscy uczestnicy elekcji składali swoje podpisy w suffragiach, por. T. Kucharski, *Sejmy elekcyjne w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1632–1733*, Warszawa 2021, s. 245–249.

znacznego zaangażowania Łęczycan w kwestię wyboru następcy Jana II Kazimierza⁹.

Ogólną aktywność sejmową szlachty łęczyckiej za panowania króla Michała można wyrazić w następujących liczbach. W latach 1669–1673, włączając w to specyficzny sejmik przedelekcyjny z marca 1669 r., a także sejmik przedkonwokacyjny z grudnia 1673 r. – już po śmierci króla Michała, z Łęczycy wydelegowano 43 posłów. Ich wykaz w kolejności alfabetycznej, wraz z zestawieniem, na które sejmy posłowali, został zaprezentowany w tabeli.

Tabela

**Wykaz posłów wybranych na sejmiku łęczyckim
w latach 1669–1673**

| Lp. | Poseł | Elekcja 1669 | Koronacja 1669 | I sejm 1670 | II sejm 1670 | I sejm 1672 | II sejm 1672 | Sejm 1673 | Konwokacja 1674 | Razem sejmów |
|-----|--|--------------|----------------|-------------|--------------|-------------|--------------|-----------|-----------------|--------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 |
| 1 | Biesiekierski Tomasz | + | | | | | | | | 1 |
| 2 | Bratkowski Aleksander, pisarz grodzki łęczycki | + | | | | | | | | 1 |
| 3 | Bukowski Marcin | + | | | | | | | | 1 |
| 4 | Bykowski Mikołaj, starosta zakroczymski | | + | | | | | + | | 2 |
| 5 | Bykowski Stanisław, starosta przedecki | + | | + | + | | | + | + | 5 |
| 6 | Byszewski Adam, skarbnik łęczycki | + | | | | | | | | 1 |

⁹ Dla porównania, w przyszłej elekcji w 1674 r. liczba elektorów z województwa łęczyckiego była trzykrotnie mniejsza (127 elektorów). *Volumina Legum* [dalej: VL], t. V, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 152. Nie wiemy też, czy sejmik łęczycki wyznaczył wtedy posłów na sejm elekcyjny, a jeśli tak – czy w tak okazałej liczbie. Nie zachowało się niestety laudum i instrukcja z sejmiku relacyjnego i przedelekcyjnego z 13 III 1674 r.

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 |
|----|--|---|---|---|---|---|---|---|----|----|
| 7 | Byszewski Rafał | + | | | | | | | | 1 |
| 8 | Dobiecki Adam, miecznik kijowski | + | | | | | | | | 1 |
| 9 | Garwaski Krzysztof | + | | | | | | | | 1 |
| 10 | Grabski Jan | + | | | | | | | | 1 |
| 11 | Iwański Jan | + | | | | | | | + | 2 |
| 12 | Kałowski Andrzej, sędzia grodzki łączycki | + | | | | | + | | + | 3 |
| 13 | Koryciński Piotr, starosta rabsztyński | | + | | | | | | | 1 |
| 14 | Koryciński Mikołaj, starosta ojcowski | | | | + | | + | | | 2 |
| 15 | Kossowski Wawrzyniec, podczaszy łączycki | + | | + | | + | + | + | | 5 |
| 16 | Krzykowski Hieronim, podsędek łączycki | + | | | | | | | | 1 |
| 17 | Łaczyński Jakub | + | | | | | | | | 1 |
| 18 | Miłoszewski Maciej | + | | | | | | | | 1 |
| 19 | Mniewski Ludwik | + | | + | | | | | | 2 |
| 20 | Mniewski Maciej, łowczy inowrocławski | + | | | | | | | | 1 |
| 21 | Mniewski Paweł | + | | | | | | | | 1 |
| 22 | Mniewski Stefan | + | | | | | | | | 1 |
| 23 | Politalski Franciszek | + | | | | | | | | 1 |
| 24 | Przedworski Jan | + | | | | | | | | 1 |
| 25 | Różycki Stanisław, stolnik łączycki | + | | | | | | | | 1 |
| 26 | Rysiński Mateusz | + | | | + | | | | | 2 |
| 27 | Sarnowski Stefan, podkomorzy łączycki | + | + | + | + | + | | | | 5 |

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 |
|----|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|
| 28 | Skarbek Kazimierz | + | | | | | | | | 1 |
| 29 | Szamowski Franciszek | + | | | | + | | | + | 3 |
| 30 | Szamowski Krzysztof | + | | | | | + | | | 2 |
| 31 | Szamowski Piotr | + | | | | | | | | 1 |
| 32 | Szczawiński Jakub Olbracht, starosta łęczycki i gabiński | + | + | | | | | | | 2 |
| 33 | Szypowski Przemysław | + | | | | | | | | 1 |
| 34 | Szypowski Wojciech | + | | | | | | | | 1 |
| 35 | Trojanowski Adam | + | | | | | | | | 1 |
| 36 | Walewski Adam | + | | | | | | | | 1 |
| 37 | Wierzbowski Mikołaj, chorąży wyższy łęczycki | | | | | | | + | | 1 |
| 38 | Wierzbowski Hieronim | + | | | | | | | | 1 |
| 39 | Wilkanowski Aleksander | + | | | | | | | | 1 |
| 40 | Witowski Stanisław, łowczy kijowski | + | | | | | | | | 1 |
| 41 | Wituski Wincenty | + | | | | | | | | 1 |
| 42 | Zakrzewski Mikołaj | + | | | | | | | | 1 |
| 43 | Zaleski Wacław, chorąży mniejszy łęczycki | | | | | + | | | | 1 |

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Księgi Grodzkie Łęczyckie – Relacyjne, sygn. 128, k. 310, 346; sygn. 129, k. 69–69v; sygn. 130, k. 235, 421; sygn. 132, k. 302; sygn. 133, k. 44, 334; sygn. 135, k. 30v. Wytłuszczonym drukiem wskazano osoby, które w latach 1669–1673 posłowały nie tylko na sejm elekcyjny Michała Korybuta.

Gdy pominię się specyficzną delegację na sejm elekcyjny, liczba osób sprawujących mandat poselski w dobie panowania króla Michała, włącznie z konwokacją po jego śmierci, będzie znacznie skromniejsza – bo 15. Z tej grupy większość przedstawiciele sejmiku – bo ośmiu, posłowało na sejmy tylko raz. Czterej posłowie: starosta zakroczymski Mikołaj Bykowski, starosta ojcowski Mikołaj Koryciński, sędzia grodzki łęczycki Andrzej Kałowski oraz Franciszek Szamowski, posłowali dwa razy. Najczęściej, bo czterokrotnie – a wliczając w to jeszcze sejm elekcyjny – pięciokrotnie, posłowali starosta przedecki i kłodawski Stanisław Bykowski, podstoli łęczycki Wawrzyniec Kossowski i podkomorzy łęczycki Stefan Sarnowski. Wymienieni tu posłowie należeli w dodatku do najbardziej aktywnych publicznie w omawianym okresie obywateli województwa łęczyckiego, mając zresztą za sobą bogate doświadczenie parlamentarne z poprzedniego panowania. Sarnowski za Jana II Kazimierza posłował dziewięciokrotnie jako reprezentant wyłącznie sejmiku łęczyckiego¹⁰, Bykowski również dziewięciokrotnie, z tym że sejmik łęczycki reprezentował wtenczas trzykrotnie (w pozostałych przypadkach województwo sieradzkie)¹¹, a Kossowski pięciokrotnie, z tym że raz reprezentował sejmik lipneński ziemi dobrzyńskiej¹². Każdy z nich dwukrotnie posłował też na sejmy w czasach Jana III – Sarnowski w 1676 i 1677 r., Kossowski w 1677, 1678–1679 r., a Bykowski w 1681 i 1685 r.¹³ Z wszystkich posłów reprezentujących sejmik łęczycki na sejmach w dobie panowania króla Michała na wyróżnienie zasługują przede wszystkim Bykowski i Sarnowski. Pierwszy z nich po przeszło trzydziestoletniej aktywności poselskiej (1649–1685) został w 1688 r. wojewodą inowrocławskim¹⁴. Sarnowski natomiast był marszałkiem sejmiku abdykacyjnego Jana II

¹⁰ Posłował na sejmy: 1658, 1659, 1662, 1664/1665, 1665, drugi 1666 i 1667 i oba 1668 r. S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, *Sejm Rzeczypospolitej za Jana Kazimierza Wazy. Prawo – doktryna – praktyka*, t. II, Wrocław 2000, s. 369.

¹¹ Z województwa sieradzkiego posłował na sejmy: 1649/1650, pierwszy 1652, drugi 1654, 1662, pierwszy 1666 i 1667 r., a z Łęczycy na sejmy: 1658, 1659, drugi (abdykacyjny) 1668 r. *Ibidem*, s. 338.

¹² Z Łęczycy posłował na sejmy 1661, 1665, pierwszy 1666 i 1667 r., z ziemi dobrzyńskiej zaś na sejm 1662 r. *Ibidem*, s. 351.

¹³ R. Kołodziej, „Ostatni wolności naszej klejnot”. *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana III Sobieskiego*, Poznań 2014, s. 589, 610, 635.

¹⁴ *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII w.*, oprac. K. Mikulski, W. Stanek, Z. Górski, R. Kabaciński, Kórnik 1990, s. 116.

Kazimierza w 1668 r.¹⁵ Podjął się również starania o łaskę marszałkowską pierwszego sejmiku 1672 r., ale bezkonkurencyjny okazał się wówczas starosta liwski Marcin Oborski¹⁶. Nie ulega zatem wątpliwości, że podkomorzy łęczycki był za króla Michała politykiem już dość znaczącym w skali ogólnopaństwowej.

Czasy panowania króla Michała charakteryzowały się brakiem istotniejszych zmian w strukturze urzędniczej województwa łęczyckiego. W senacie Łęczycan reprezentowało pięciu urzędników – wszyscy jeszcze z nominacji Jana II Kazimierza: wojewoda Władysław Leszczyński (urząd sprawował w latach 1656–1679), kasztelan łęczycki Paweł Gembicki (w latach 1664–1686), kasztelan brzeziński Aleksander Skrzyński (w latach 1667–1676), kasztelan konarski-łęczycki Jan Mniewski (w latach 1665–1693) i kasztelan inowłodzki Andrzej Wituski (w latach 1658–1678). Dla czterech z pięciu z nich urząd sprawowany w czasach Michała Korybuta był ostatnim w karierze. Tylko Jan Mniewski uzyskał kolejną godność, przechodząc w 1693 r. na kasztelaninę biecką. W senacie szlachtę łęczycką reprezentował pośrednio także starosta grodowy łęczycki Jakub Olbracht Szczawiński, który zasiadał w izbie wyższej od 1669 r. (z nominacji króla Michała) w randze kasztelana inowrocławskiego¹⁷. Senatorowie z województwa łęczyckiego w dobie panowania Michała Korybuta nie należeli do grona polityków wpływowych w przestrzeni całej Rzeczypospolitej. Nie byli przy tym za króla Michała aktywni parlamentarnie, spośród nich bowiem tylko kasztelan brzeziński Aleksander Skrzyński bywał na sejmach – na pierwszym 1670 r. i pierwszym 1672 r.¹⁸ Ogólnie mało aktywny publicznie był wojewoda łęczycki Leszczyński, co miało

¹⁵ L.A. Wierzbiński, *op. cit.*, s. 82. Kariera Sarnowskiego została brutalnie przerwana poprzez mord dokonany na nim po sejmie 1677 r. R. Kołodziej, *op. cit.*, s. 359–360.

¹⁶ Krótszy dziennik sejmiku styczniowego 1672 r., [w:] *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, oprac. F. Kluczycki, t. I, cz. 2, Kraków 1881, s. 839; *Diariusz sejmiku zwyczajnego 1672 roku*, oprac. K. Przyboś, Kraków 2007, s. 10.

¹⁷ *Urzednicy wojewodztwa łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz, Kórnik 1993, s. 24, 40, 62, 65, 93, 99.

¹⁸ L.A. Wierzbiński, *Senatorowie koronni na sejmach Rzeczypospolitej w XVII wieku*, Warszawa 2017, s. 146–147. Dodać należy, że czterech z pięciu z łęczyckich senatorów – Leszczyński, Gembicki, Skrzyński i Mniewski, uczestniczyło w elekcji króla Michała. Suffragia województwa łęczyckiego w 1669 r., AGAD, Nabytki, sygn. 199, k. 426v. Trzech z nich (Leszczyński, Gembicki i Mniewski) podpisało także suffragia Jana III w 1674 r. *VL*, t. V, s. 152.

wynikać z jego podeszłego wieku (ur. 1613). Tym właśnie szlachta tłumaczyła w laudum z 17 sierpnia 1671 r. powód, dla którego nie może on stanąć na czele pospolitego ruszenia¹⁹. Bardziej zaangażowani byli kasztelanowie (pomijając inowłodzkiego), którzy w latach 1670–1672 zostawali duktorami i rotmistrzami wypraw szlacheckich²⁰. Paweł Gembicki został wybrany też deputatem do Trybunału Koronnego w 1671 r.²¹, zaś Aleksander Skrzyński, jedyny uczestnik sejmów omawianej doby spośród łęczyckich senatorów, był dość aktywny podczas prokrólewskiego zjazdu gołąbsko-lubelskiego jesienią 1672 r.²² Do tego dwóch kasztelanów województwa (Skrzyński i Mniewski) inicjowało i podpisało konfederację Łęczycan w obronie króla Michała 27 kwietnia 1672 r.²³ Obóz dworski miał zatem wsparcie ze strony łęczyckich senatorów, którzy choć nie posiadali pozycji w skali ogólnopaństwowej, to jednak odgrywali ważną rolę w swoim regionie. Dobrze oddaje to treść uchwały na sejmiku przedkonwokacyjnym 29 grudnia 1673 r., w której szlachta „mając przed oczyma terażniejsze od nieprzyjaciela Krzyża Świętego niebezpieczeństwa, które u każdego muszą być *in consideratione*”, do zapewnienia porządku w województwie na czas bezkrólewia zobowiązała właśnie swoich pięciu senatorów – do tego starostę łęczyckiego Szczawińskiego (równocześnie kasztelana ino-

¹⁹ Laudum z limity województwa łęczyckiego, Łęczyca 17 VIII 1671, AGAD, KGLR, sygn. 132, k. 196.

²⁰ W wyprawach z lat 1671–1672 na czele wypraw pospolitego ruszenia stawał kasztelan łęczycki Paweł Gembicki. L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1671–1672*, Lublin 2011, s. 354. W 1671 r. kasztelan brzeziński Skrzyński miał prowadzić powiat łęczycki, kasztelan konarski Mniewski powiat brzeziński, a podkomorzy łęczycki S. Sarnowski powiat orłowski. Ostatecznie musiało tu dojść do zamiany, ponieważ zgodnie z popisem z 13 IX 1671 r. na czele chorągwi powiatu łęczyckiego stanął nie Skrzyński, a kasztelan konarski Mniewski. Regestr kompanii wielmożnego jmp. Jana na Mniewie Mniewskiego, kasztelana konarskiego i rotmistrza powiatu łęczyckiego pod Wolą Solecką die 13 septembris AD 1671 spisany, AGAD, KGLR, sygn. 132, k. 251–254v.

²¹ Z senatorów za króla Michała wybrano deputatem do Trybunału z Łęczycy jeszcze starostę łęczyckiego i kasztelana inowrocławskiego Jakuba O. Szczawińskiego. *Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 3 (1661–1700), oprac. L.A. Wierzbicki, Warszawa 2017, s. 88, 100.

²² L.A. Wierzbicki, *Zjazd gołąbsko-lubelski. Obrady stanów Rzeczypospolitej w formule sejmiku konnego w 1672 roku*, Warszawa 2022, s. 66, 74, 105.

²³ Konfederacja generalna województwa łęczyckiego, Łęczyca 27 IV 1672, AGAD, KGLR, sygn. 133, k. 47–47v.

wrocławskiego) oraz najwyższego urzędnika w Łęczyckim niebędącego senatorem, podkomorzego Sarnowskiego²⁴.

Województwo łęczyckie pod względem struktury społeczno-ekonomicznej wyróżniało się w całym XVII stuleciu z jednej strony brakiem dużej własności ziemskiej, z drugiej znacznym rozdrobieniem majątków szlacheckich, co upodabniało jego przypadek do województw historycznego Mazowsza. Brak dużych majątków ziemskich utrudniał niewątpliwie budowanie struktur fakcyjnych przez wpływowych przedstawicieli elit władzy. Był tu jednak pewien istotny wyjątek. Na obszarze województwa łęczyckiego występowała większa w stosunku do innych województw Korony własność kościelna, przede wszystkim majątki archidiecezji gnieźnieńskiej oraz diecezji włocławskiej²⁵. Przez większą część omawianego okresu arcybiskupem gnieźnieńskim był przywódca opozycji, prymas Mikołaj Prażmowski²⁶. Biskupem włocławskim (kujawskim) był z kolei Kazimierz Florian Czartoryski, który po śmierci arcybiskupa gnieźnieńskiego w kwietniu 1673 r. zajął jego miejsce. Był on zresztą jednym z bliższych współpracowników króla Michała, jako zwolennik prohabsburskiego kursu w polityce państwa. Postawę tę utrzymał zresztą podczas kampanii elekcyjnej 1674 r.²⁷ Na podstawie znanych materiałów źródłowych trudno jest wskazać, czy

²⁴ Laudum sejmiku przedkonwokacyjnego województwa łęczyckiego, Łęczyca 29 XII 1673, *ibidem*, sygn. 135, k. 14.

²⁵ *Atlas historyczny Polski*, z. 5 (*Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*), red. H. Rutkowski, cz. 2 (*Komentarze i indeksy*), Warszawa 1998, s. 50–71. Jak dowodzą badania Jerzego Włodarczyka, struktura własnościowa województwa łęczyckiego nie uległa zasadniczym przeobrażeniom w przeciągu całego XVII stulecia, zatem układ z drugiej połowy XVI w. jest zbliżony do tego z omawianej doby. W końcu XVI w. wsie szlacheckie w Łęczyckim miały stanowić 82,9%, a w XVIII w. 80%, wsie królewskie odpowiednio 5,4% i 5,9%, duchowne zaś 11,7% i 14,1%. Widać tu zatem nawet niewielki wzrost liczby dóbr duchownych przez cały XVII w. Uwagę zwraca też to, że najmniejszą formą własności w województwie były królewszczyzny. J. Włodarczyk, *Sejmiki łęczyckie*, Łódź 1973, s. 19–23 (zwł. s. 22 i tab. 3).

²⁶ A. Przyboś, *Prażmowski Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVIII, Wrocław 1984–1985, s. 382–389.

²⁷ J. Matyasik, *op. cit.*, s. 99. Warto wspomnieć, że śmierć prymasa i interreksa Czartoryskiego podczas sejmiku elekcyjnego 15 V 1674 r. uważana jest za poważne osłabienie stronnictwa habsburskiego i równoczesne wzmocnienie pozycji Jana Sobieskiego, który kilka dni później został wybrany królem. J. Stoliczki, *Wobec wolności i króla. Działalność polityczna szlachty ruskiej, ukraińskiej i wołyńskiej w latach 1673–1683*, Kraków 2007, s. 77.

wymienieni hierarchowie Kościoła starali się angażować szlachtę łęczycką do swoich działań politycznych. Na pewno jednak Łęczyczanie mieli świadomość sprawczej roli obu hierarchów jako prymasów. W lipcu 1671 r. szlachta łęczycka wyprawiła posła do Prażmowskiego z informacją, że sejmik uchwalił wystawienie dwóch chorągwi zaciężnych w ramach postanowionej na sejmie 1670 r. aukcji wojska. Istotą poselstwa było uprosić prymasa, aby stan duchowny nie czynił problemów z wypłatą środków ze swych dóbr położonych na terenie województwa w ramach podatku podymnego uchwalonego na zapłatę obu chorągwiom²⁸. Biorąc pod uwagę, że aukcja wojska w ramach samorządów była nie po myśli środowiska politycznego Prażmowskiego, mogła istnieć obawa, że prymas będzie torpedować próby zaciągnięcia jednostek sejmikowych²⁹. Ponadto szlachta łęczycka kilkakrotnie występowała przeciw postępowaniu Prażmowskiego. W instrukcji na sejm zimowy 1672 r. podjęła sprawę zgłoszoną przez podkomorzego rawskiego Aleksandra Załuskiego, dotyczącą zabrania przez prymasa klasztoru pannom zakonnym konwentu łowickiego³⁰. Z kolei kilka miesięcy po śmierci arcybiskupa (w instrukcji na konwokację 1674 r.) skarżono się, że siłą przez swoich ludzi odebrał majątność Powsin w ziemi warszawskiej wojskiemu łęczyckiemu Stanisławowi Olszowskiemu i intromitował w tej włości niejaką panią Szpotową³¹. Wszystkie sytuacje konfliktowe szlachty łęczyckiej z arcybiskupem Prażmowskim, które jak widać zachodziły, były przed 1673 r. niewątpliwie na rękę obozowi dworskiemu. Niewykluczone też, że te wystąpienia mogły być przez stronników królewskich inspirowane.

Województwo łęczyckie, choć niewielkie i pozostające w cieniu górnych województw prowincji wielkopolskiej, a więc poznańskiego i kaliskiego, w pewien sposób też sieradzkiego, posiadało w skali lokalnej potencjał ekonomiczny, a co za tym idzie – polityczny. Dobrze wyraża to wysokość podatku pogłównego z 1673 r., który

²⁸ Instrukcja dla posła województwa łęczyckiego Stanisława Wituskiego do prymasa M. Prażmowskiego na popisie pospolitego ruszenia, Łęczyca 14 VII 1671, AGAD, KGŁR, sygn. 132, k. 412.

²⁹ O zaciągach sejmikowych w latach 1671–1672 por. Z. Hundert, *Między buławą a tronem. Wojsko koronne w walce stronnictwa malkontentów z ugrupowaniem dworskim w latach 1669–1673*, wyd. 2, Oświęcim 2019, s. 265–288.

³⁰ Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm warszawski, Łęczyca 15 XII 1671, AGAD, KGŁR, sygn. 132, k. 306.

³¹ Instrukcja sejmiku przedkonwokacyjnego województwa łęczyckiego, Łęczyca 29 XII 1673, *ibidem*, sygn. 135, k. 30.

Łęczycanie musieli uiścić w wysokości 40 292 zł i 9 gr (powiaty łęczycki i orłowski – 30 185 zł i 3 gr, powiat brzeziński – 10 107 zł i 6 gr). Było to zdecydowanie mniej niż w najważniejszych województwach prowincji – poznańskim (153 031 zł, 22 gr, 4½ den) i kaliskim (122 524 zł, 24 gr, 4½ den), ale więcej od samego województwa sieradzkiego bez ziemi wieluńskiej (38 854 zł i 14 gr, ziemia wieluńska: 26 141 zł i 13 gr), nieco mniej od województwa rawskiego (47 233 zł, 25 gr, 15 den), ale zdecydowanie więcej od województw brzeskiego kujawskiego (24 830 zł i 13 gr) oraz inowrocławskiego (14 970 zł i 13 gr)³². Potencjał ten mógł być wykorzystywany do oddziaływania na sąsiednie województwa. Zresztą, w samym Łęczyciem nie brakowało obywateli aktywnych na różnych sejmikach. Silne były tu zwłaszcza związki z województwami kujawskim, rawskim oraz sieradzkim z ziemią wieluńską. Obóz dworski mógł bez wątpienia wykorzystywać te powiązania. W sierpniu 1672 r., jak donosił wojewodzie krakowskiemu i malkontentowi Aleksandrowi Michałowi Lubomirskiemu jego adherent podskarbi koronny Jan Andrzej Morsztyn, Łęczycanie organizując wyprawę pospolitego ruszenia, formalnie na wojnę turecką, „obowiązali się przysięgą”, z którą następnie ich liderzy – podkomorzy łęczycki Stefan Sarnowski i starosta ojcowski Mikołaj Koryciński, udali się do szlachty kujawskiej i do Sieradzan, aby według niej przysięgali i szykowali się do rozprawy z opozycją. Jak ujął to ten sam podskarbi koronny: „Po województwach zaś nie o wojnie, ale o sejmie *inquisitionis* i o mandatach myślą”³³.

Szlachta łęczycka była w dobie króla Michała silnie regalistyczna, co wynikało w dużej mierze z jej konserwatyizmu i niechęci do cudzoziemczyzny, tak bardzo kojarzonej z fakcją francuską – która od czasów panowania poprzedniego władcy, Jana II Kazimierza,

³² Rachunki sejmu koronacyjnego 1676 r., AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, dz. II, sygn. 63, k. 19–42; Rejestr pogłównego z powiatów łęczyckiego i orłowskiego z 1673 r. przedstawiony na trybunale skarbowym w Lublinie 15 II 1674 przez egzaktora Marcjana Leśniewskiego, *ibidem*, dz. I, sygn. 74, k. 590–630; Rejestr pogłównego z powiatu brzezińskiego z 1673 r. przedstawiony na trybunale skarbowym w Lublinie 20 III 1674 przez egzaktora Dezyderiusza Tarnowskiego, łowczego łęczyckiego, *ibidem*, k. 631–647. Tych egzaktorów województwo łęczyckie powołało mocą uchwały sejmiku relacyjnego z 26 IV 1673, AGAD, KGLR, sygn. 134, k. 313–315v, 326–327.

³³ J.A. Morsztyn do A.M. Lubomirskiego, 16 VIII 1672, [w:] *Listy Jana Andrzeja Morstina*, oprac. S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław 2002, s. 161; L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie...*, s. 228–229; *idem*, *Zjazd gołąbsko-lubelski...*, s. 24.

będąc wtedy jeszcze stronnictwem dworskim, dążyła do osadzenia na tronie Francuza³⁴. Sejmik łęczycki już podczas kampanii elekcyjnej 1669 r. opowiadał się wyraźnie przeciw kandydatom francuskim, w tym samemu Ludwikowi II Burbonowi, księciu de Condé (Wielkiemu Kondeuszowi), domagając się jego wykluczenia z możliwości ubiegania się o tron (co też się później stało): „A że przeszła króla jmści *abdicatio Regno* jako jedna *novitas* ojczyźnie szkodliwa wiele fakcyi namnożyła a w nich *origo* nie skądinąd z promocyjej *vivente principe* na królestwo książęcia de Condé i krwie rozlania, wielkich ojczyźnie szkód poczynienia, i w nieprzyjacielskie więzy tak wiele ludzi zabrania, aby Rzpta zabiegała temu nie dość za tym ekskludowawszy od tej elekcyjnej pomieniony książe de Condé, ale też *lege publicae cavere*, żeby żaden król Polski *ex gente Gallica in sociam thori et scepti* nie pojmował”³⁵.

Swój wyraz niechęci dla cudzoziemczyzny Łęczykanie dali też w instrukcji na pierwszy sejm 1670 r. Tu jednak godzili w organizację dworu królewskiego, co niekoniecznie musiało podobać się otoczeniu politycznemu króla Michała: „Tedy *instabunt* także do JKM ichmość panowie posłowie nasi, aby wszyscy cudzoziemcy i *plebeiae personae* ode dworu JKM relegowani byli i że każdego takiego, któryby nie dbając na rigor prawa na dworze JKM się bawił i do pokoju pańskiego wchodzić śmiał, wolno było każdemu *ex equestris ordine* do Trybunału tak Piotrkowskiego, jak Lubelskiego pozwać *in vim termini facti*”³⁶.

Sejmik łęczycki w dobie panowania Michała Korybuta podejmował wiele prokrólewskich działań. Dwukrotnie województwo łęczyckie zawiązywało lokalną konfederację w obronie władcy – 9 czerwca 1670 r. oraz 27 kwietnia 1672 r. W pierwszej z tych konfederacji obywatele łęczyccy dość radykalnie oświadczyli, że „kto by zarówno do obrony *imminentium periculorum comparere* nie chciał, tak z dygnitarzów, jako i obywatelów województwa, ten *pro hoste patriae* ma być rozumiany”³⁷. W przededniu największego politycznego przesilenia w krótkim panowaniu Michała I, wiosną

³⁴ Por. A. Skrzypietz, *Francja wobec Rzeczypospolitej za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, [w:] „Żył królem, umarł człowiekiem”..., s. 217–241.

³⁵ Instrukcja z sejmiku województwa łęczyckiego na sejm elekcyjny, Łęczyca 18 III 1669, AGAD, KGŁR, sygn. 128, k. 311 i sygn. 129, k. 70v.

³⁶ Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm nadzwyczajny warszawski, Łęczyca 22 I 1670, *ibidem*, sygn. 130, k. 422v.

³⁷ Laudum sejmiku relacyjnego województwa łęczyckiego: konfederacja i uchwała, Łęczyca 9 VI 1670, *ibidem*, k. 127–127v, 130–130v.

1672 r., Łęczycanie zadeklarowali z kolei: „obowiązujemy się pod wiarą, cnotą, podciwością i sumieniem naszym trzymać, a naprzód dostojęństwo JKM, wolną elekcyją zatrzymywać, prawa i wolności *tueri*, wszystkie zaś *factiones adversae et nocivae* gubić i niszczyć”³⁸. Wielokrotnie zresztą sejmik łęczycki zamieszczał w swych uchwałach lojalnościowe oświadczenia, które wykraczały poza granice zwyczajowych, kurtuazyjnych deklaracji zjazdów szlacheckich. Obywatele łęczycy wysyłali ponadto poselstwa do króla, by utwierdzać go o swym oddaniu³⁹, zaś w instrukcji na drugi sejm 1670 r. zadeklarowali, że „głowy nasze na wszelkie niebezpieczeństwo za zdrowie i dostojęństwo JKM nieść gotowiśmy”⁴⁰. Stosunek do opozycji był jednoznaczny. Uważano, że jej działalność należy napiętnować, stąd na sejmiku z 11 sierpnia 1672 r. odczytano „regestr malkontentów i koniuratów”⁴¹.

Prokrólewskość Łęczycan wyrażała się też w aktywnym popieraniu linii politycznej dworu. Szlachta łęczycka na swym sejmiku bez zastrzeżeń opowiedziała się za małżeństwem Michała Korybuta z siostrą cesarza Leopolda I – Eleonorą Habsburżanką⁴², a także zgodziła się na jej koronację w innym miejscu niż w Krakowie, „ponieważ nie jest to *novitas* koronacja królowej jmści w Warszawie, tedy dosyć czyniąc intencyjej królowej jmści, gdy przez nią żadnego nie ma prawo pospolite uszczerbku”⁴³. Nie dziwi więc, że jeden z posłów łęczyckich na drugi sejm 1670 r. – Mateusz Rysiński, został powołany do komisji z izby poselskiej (z prowincji wielkopolskiej), której zadaniem było sprowadzić insygnia

³⁸ Konfederacja generalna województwa łęczyckiego, Łęczyca 27 IV 1672, *ibidem*, sygn. 133, k. 47–47v.

³⁹ Instrukcja posłom do króla z województwa łęczyckiego, Łęczyca 25 V 1671, AGAD, Metryka Koronna – *Libri Legationum* [dalej: LL], sygn. 25, k. 206v–207v; Instrukcja województwa łęczyckiego posłom do króla, pod Wołą Solecką 13 IX 1671, *ibidem*, k. 269–269v; Instrukcja województwa łęczyckiego posłom do króla, pod Łęczycą 11 VIII 1672, *ibidem*, k. 405v–406; L.A. Wierzbicki, *Poselstwa do królów rodaków. Postawy i postulaty szlachty polskiej na sejmikach i zjazdach w latach 1669–1695*, Lublin 2022, s. 45, 53, 213.

⁴⁰ Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm warszawski, Łęczyca 29 VII 1670, AGAD, KGŁR, sygn. 130, k. 235; J. Kaniewski, *op. cit.*, s. 147–148.

⁴¹ J.A. Morsztyn do A.M. Lubomirskiego, 16 VIII 1672, [w:] *Listy Jana Andrzeja Morstina...*, s. 161; L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie...*, s. 229.

⁴² Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm nadzwyczajny warszawski, Łęczyca 22 I 1670, AGAD, KGŁR, sygn. 130, k. 434v.

⁴³ Laudum sejmiku relacyjnego województwa łęczyckiego: konfederacja i uchwała, Łęczyca 9 VI 1670, *ibidem*, k. 127v.

z Krakowa do Warszawy, aby móc przeprowadzić koronację królowej⁴⁴. W 1672 r. szlachta łączycka poparła z kolei konfederację gołąbską, a jej deputat na zjazd gołąbsko-lubelski, podczaszy łączycki Wawrzyniec Kossowski, okazał się być jednym z najbardziej aktywnych podczas całego kołowania. Często zabierał głos. Wybrano go również jednym z rezydentów do boku króla Michała⁴⁵. W instrukcji na zjazd generalny warszawski, który miał stanowić kontynuację zjazdu gołąbsko-lubelskiego, finalnie przekształconego w sejm pacyfikacyjny, szlachta łączycka nie była już jednak tak radykalna. Przestała dążyć do rozprawienia się z opozycją, chcąc się z nią pojednać. Mimo to zamierzała pozostać przy konfederacji gołąbskiej, co i tak było przychylne środowisku dworskiemu: „Najszcześniejsza by to była rzecz, aby ta utrapiona ojczyzna nasza mogłaby *ab intra* być uspokojona i te dyfidencyje zniesione, w czym ichmość panowie posłowie nasi do powszechnej zgody całej Rzptej swoje *consilia* będą stosowali, *eo praecauto*, aby ta konfederacja *sacro sancti* postanowiona *et iuramentis* potwierdzona nienaruszenie zostawała”⁴⁶.

Szlachta łączycka popierała też interesy rodziny Michała – i to jeszcze zanim został królem. Przede wszystkim Wiśniowieccy zyskali wsparcie Łęczycan w ich staraniach o przejęcie dóbr ordynacji zamojskiej, jako schedzie po III ordynacie, wojewodzie sandomierskim Janie Zamoyskim, czyli rodzonym bracie matki królewskiej, Gryzeldy z Zamoyskich Wiśniowieckiej. Posłowie wyprawieni z Łęczycy na sejm elekcyjny w 1669 r. wnosili: „Mając wielki wzgląd na wielkie *in Reipublicae merita* nieśmiertelnej pamięci książęcia jmści [Jeremiego] Wiśniowieckiego, wojewody ruskiego *interponent autoritate sua* i całego województwa instancją panowie posłowie na księżną jejmość panią wojewodzina ruską, aby nie tylko *ex respectu aequitatis*, ale też z przodków *bene meritis*, jako najprędzej skutek odniosła jej sprawa i sprawiedliwość święta, o którą nie

⁴⁴ Konstytucje sejmu warszawskiego za Michała I r. 1670, [w:] VL, t. V, s. 28 (konstytucja: *Koronacja Królowej Jmści*).

⁴⁵ L.A. Wierzbiński, *Zjazd gołąbsko-lubelski...*, s. 43, 76, 117. O tym, że do postanowień konfederacji gołąbskiej w województwie łączyckim przykładano dużą wagę może świadczyć nawet to, że zostały one oblatowane w księgach grodzkich łączyckich – co nie było powszechną praktyką (AGAD, KGŁR, sygn. 133, k. 277–282v, 286–288).

⁴⁶ Instrukcja sejmiku nadzwyczajnego województwa łączyckiego, Łęczyca 13 XII 1672, AGAD, KGŁR, sygn. 133, k. 334v; L.A. Wierzbiński, *O zgodę w Rzeczypospolitej. Zjazd warszawski i sejm pacyfikacyjny 1673 roku*, Lublin 2005, s. 76–77.

na jednym już sejmie w całej Rzptej *implorant auxilium*⁴⁷. Szlachta łęczycka za oddaniem ordynacji matce królewskiej wносиła również w instrukcji na pierwszy sejm 1670 r. oraz na sejm zimowy 1672 r. Równocześnie żądała likwidacji takiej formy organizacji majątków jak ordynacje rodowe, przeciwne „*divinam et naturalem legem*”⁴⁸. Czyniła to zatem zgodnie z linią polityczną Gryzeldy Wiśniowieckiej. A należy pamiętać, że na sejmikach nie panowała zgoda co do losów ordynacji⁴⁹, zwłaszcza że głównym kontrkandydatem do objęcia majątku był podstoli lwowski i pułkownik JKM Marcin Zamoyski, współpracownik hetmana wielkiego koronnego Jana Sobieskiego i przedstawiciel opozycji. W kwestii swych roszczeń uzyskał poparcie wojska koronnego, pozostającego w sferze silnych wpływów malkontentów⁵⁰. Szlachta łęczycka, opowiadając się w tym sporze po stronie króla i jego matki, składała zatem kolejną wyraźną deklarację sympatii politycznych.

Pełne poparcie dla obozu dworskiego króla Michała przez sejmik łęczycki można wykazać również na podstawie informacji, kogo spośród przedstawicieli elit władzy szlachta łęczycka chciała nagrodzić lub wyróżnić. W instrukcji na drugi sejm 1670 r. sejmik obradujący w Łęczycy podkreślił dokonania głównego kreatora polityki królewskiej (i ojca sukcesu elekcyjnego Michała w 1669 r.), biskupa chełmińskiego i podkanclerzego koronnego Andrzeja Olszowskiego: „Niegodzi się województwu naszemu zapomnieć znacznych merit jw. jmści księdza Olszowskiego, biskupa

⁴⁷ Instrukcja z sejmiku województwa łęczyckiego na sejm elekcyjny, Łęczycza 18 III 1669, AGAD, KGŁR, sygn. 128, k. 314v–315 i sygn. 129, k. 76–76v.

⁴⁸ Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm nadzwyczajny warszawski, Łęczycza 22 I 1670, *ibidem*, sygn. 130, k. 421v; Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm warszawski, Łęczycza 15 XII 1671, *ibidem*, sygn. 132, k. 304 (stąd cytaty). W „sprawie zamojskiej” Łęczycanie wypowiedzieli się też w instrukcji na drugi sejm 1670 r., z tym że nie poparli tu bezpośrednio ks. Gryzeldy. Po prostu wskazali ten spór za przykład rzeczy niepotrzebnie blokujących obrady sejmowe, a same ordynacje rodowe uznali za przeciwne „prawom Bożym i przyrodzonym”. Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm warszawski, Łęczycza 29 VII 1670, *ibidem*, sygn. 130, k. 235v.

⁴⁹ Przegląd stanowisk sejmików koronnych, w tym łęczyckiego, wobec sprawy ordynacji zamojskiej w latach 1665–1673 por. M. Groszkowski, *Rywalizacja o Ordynację Zamojską w latach 1665–1673*, Warszawa 2022, *passim*.

⁵⁰ Pełny rys biograficzny M. Zamoyskiego wraz z omówieniem jego związków z opozycją w latach 1669–1673: Z. Hundert, *Listy przypowiednie dla Marcina Zamoyskiego z lat 1656, 1679 i 1683 na chorągwie jazdy i regiment pieszy w wojsku koronnym*, „Res Historica” 2017, z. 43, s. 314–326 (zwl. s. 317–318).

chelmińskiego, podkanclerzego koronnego *quo afektu descidat* tak w częstych potrzebach i usługach nie tylko JKM, ale i całej Rzptej, któremu lubo od JKM ojcowska *debetur gratitudo* i od nas braterskie podziękowanie, tedy ichmość panowie posłowie nasi imieniem województwa naszego *in facie totius Reipublicae* podziękują za życzliwą ku JKM propensyją, ku ojczyźnie miłość i pracę, nie tylko jmści nasz dając *affectus* w oblig, ale i familiej jmści⁵¹.

W instrukcji na sejm zimowy 1672 r. Łęczycanie zajęli natomiast stanowisko w konflikcie między Olszowskim a liderem rojalistów w Wielkim Księstwie Litewskim – kanclerzem wielkim litewskim Krzysztofem Zygmuntem Pacem. Uznali, że należy pogodzić zwaśnionych dygnitarzy, co uzasadnili racjonalnie, aby sejm „przez te *animorum separationes* tamowany nie był”. Potem szlachta łęczycycka przeszła do punktu, w którym zażądała nagrody dla podkanclerzego, mając „*in memoriam tot labores, incommoda et sumptus* przy boku JKM od samego *electionis* aktu”, jak również to, że dzięki jego polityce duża część Ukrainy została przywrócona do posłuszeństwa i że pozyskał hetmana kozackiego Michała Chanenkę, a także że był głównym przeciwnikiem oddania elektorowi brandenburskiemu Fryderykowi Wilhelmowi Elbląga⁵². Zresztą, szlachta łęczycycka traktowała chyba Olszowskiego jako swego krajana. Pochodził on w końcu z ziemi wieluńskiej, a jego krąg rodzinny i przestrzeń oddziaływania politycznego rozciągały się na obszar województw sieradzkiego, łęczyckiego i rawskiego⁵³. Przywiązanie do podkanclerzego nie wynikało więc z samej jego pozycji przy królu. Widać to również po tym, że szlachta łęczycycka drugiemu z liderów obozu dworskiego, Litwinowi Krzysztofowi Z. Pacowi, nie była już tak przychylna, pozwalając sobie na krytykę jego poczynań. W instrukcji na pierwszy sejm 1672 r. wzięła stronę swojego współobywatela, księdza Piotra Korycińskiego (do 1670 r. starosta rabsztyńskiego

⁵¹ Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm warszawski, Łęczyca 29 VII 1670, AGAD, KGŁR, sygn. 130, k. 248.

⁵² Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm warszawski, Łęczyca 15 XII 1671, *ibidem*, sygn. 132, k. 302–302v. Tu szlachta łęczycycka nawiązała do wotum Olszowskiego z pierwszego sejmiku 1672 r., w którym wymownie „nie życzył i nie radził oddać żadną miarą Elbląga” elektorowi. Krótszy dziennik sejmiku styczniowego 1672 r. ..., s. 841–842.

⁵³ Przede wszystkim aktywni na tym obszarze byli jego rodzony brat Hieronim Olszowski, starosta wieluński, oraz szwagier Aleksander Załuski, podkomorzy rawski. Blisko z podkanclerzym związani byli też obywatele łęczycyccy, bracia Korycińscy – Mikołaj i Piotr. J. Matyasik, *op. cit.*, s. 64–75.

i posła na sejm koronacyjny 1669 r.), jako pokrzywdzonego przez kanclerza litewskiego. Niewykluczone, że krytyka Paca była inspirowana wówczas przez Olszowskiego, ostro rywalizującego z nim w okresie poprzedzającym pierwszy sejm 1672 r.⁵⁴

Kolejne wyróżnienia znajdują się w instrukcji na zjazd generalny warszawski z 13 grudnia 1672 r. Sejmik łęczycki dziękował wówczas za postawę podczas kołowania pod Lublinem biskupowi poznańskiemu Stefanowi Wierzbowskiemu. Wojewodzie siedleckiemu Szczęsnemu Potockiemu dziękował natomiast za to, że „*in sago*, sprowadzając kosztami wielkimi swemi własnymi liczne hufce wojska na potrzebę Rzptej, *quam in toga incontaminata dexteritatis* dla całości ojczyzny *cum dispendio* zdrowia swego *et iactura fortunarum* przy dostojęństwie króla jmści wyświadcza”. Wyróżniono ponadto „Michała Chanenka hetmana generalnego wojsk zaporoskich, także i jego dzieła rycerskie, które temi czasami przy wierności swej i odważnego wojska zaporoskiego *praestitit* najjaśniejszemu królowi jmści Michałowi wolnemi głosami obranemu PNM i całej Rzptej, aby były w pamięci, którzy na Zaporozu swoją gotowość oświadczają i do dzieł rycerskich z panem hetmanem swym życzliwym odzywają się być”⁵⁵. W 1673 r. sejmik łęczycki wstawiał się z kolei za biskupem chełmskim i nominatem kujawskim Krzysztofem Żegockim⁵⁶. Wszyscy ci wyróżnieni przez

⁵⁴ Piotr Koryciński starał się o rękę córki stryjecznej siostry kanclerza Paca (zwanej potocznie siostrzenicą) Zofii z Zenowiczów. Z racji że kontrakty ślubne nie doszły do skutku, bo panna wyszła w 1670 r. za kogo innego, Koryciński zdecydował się wstąpić do stanu duchownego. Równocześnie z inspiracji Paca były starosta rabsztyński otrzymał kondemnatę z Trybunału Koronnego. Szlachta łęczycka uznała, że Koryciński doznał krzywdy od kanclerza i zażądała skasowania kondemnaty. Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm warszawski, Łęczyca 15 XII 1671, AGAD, KGLR, sygn. 132, k. 306. Warto tu przy okazji odnotować, że Zofia Zenowiczówna wyszła w 1670 r. za męża za starostę ostrzeszowskiego Jana Ignacego Leszczyńskiego, a więc syna wojewody łęczyckiego Władysława. Stało się to zresztą początkiem późniejszego konfliktu Leszczyńskich z Pacami, kanclerz wielki nawiązał bowiem romans ze swoją siostrzenicą. K. Bobiatyński, *Konflikt między Pacami a Leszczyńskimi. Przyczynek do historii stosunków między magnaterią litewską i koronną w latach siedemdziesiątych XVII wieku*, [w:] *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku. Elity w państwie polsko-litewskim*, red. A. Barwicka-Makula, A. Kalinowska, A. Perlakowski, D. Rolnik, F. Wolański, Warszawa 2023, s. 281–301.

⁵⁵ Instrukcja sejmiku nadzwyczajnego województwa łęczyckiego, Łęczyca 13 XII 1672, AGAD, KGLR, sygn. 133, k. 335, 335v.

⁵⁶ Laudum z limity sejmiku województwa łęczyckiego, Łęczyca 9 VI 1673, *ibidem*, sygn. 134, k. 113v, 119.

sejmik łęczycki wielmoże – nie licząc Chanenki, przez urzędy bądź pochodzenie i aktywność publiczną związani byli z prowincją wielkopolską oraz należeli do najważniejszych w Koronie popleczników króla, tworząc obóz dworski, w tym jego radykalne skrzydło, dążące do ostatecznej rozprawy z opozycją, jak Wierzbowski, Potocki i Żegocki⁵⁷. Ponadto sejmik łęczycki poparł potrzeby hetmana Chanenki, a więc osoby, która w polityce wewnętrznej Michała I odgrywała dość istotną rolę – zarówno w planach utrzymania wierności Ukrainy wobec Rzeczypospolitej, a także w zapewnieniu obozowi dworskiemu wojskowego wsparcia Kozaków przeciw malkontentom⁵⁸. Dość wspomnieć, że pierwsze imienne podziękowania dla przedstawiciela opozycji pojawiły się dopiero w instrukcji na sejm konwokacyjny po śmierci Michała Korybuta. Otrzymał je za zwycięstwo odniesione nad Turkami pod Chocimiem 10–11 listopada 1673 r. marszałek i hetman wielki koronny Jan Sobieski, „który jako *director* całego wojska *praestitit cum gentis gloriam* i nigdy nieśmiertelną sławę jako narodowi naszemu, tak imieniowi swemu *conservavit*”⁵⁹.

Sejmik łęczycki wykazał również szczere przywiązanie do królowej Eleonory, poświęcając jej spory ustęp w swej instrukcji na konwokację z 29 grudnia 1673 r. Zdaniem Łęczycan: „Jaśnieły zawsze najjaśniejszego i najprześwietniejszego Domu Rakuskiego monarchiń, królowych polskich świątobliwe w tej koronie cnoty”. Wpierw złożyli kondolencje królowej po śmierci króla, któremu, jak sami stwierdzili, służyli dotąd wiernie: „z ciężkim żalem *cum periculo patriae et discrimine* swobód naszych zniesionego z tego świata króla jmści Michała, wolnemi głosami obranego i na tronie królewskim posadzonego, którego *mellifluum dominium deflere* każdemu z nas przychodzi, jemuśmy albowiem *ausplicantibus astris et inventibus fatis* zawsze wierne przy życziwości wyświadczały poddaństwo”. Następnie przeszli już do bardziej przyziemnych

⁵⁷ J. Matyasik, *op. cit.*, s. 295; Z. Hundert, *Między buławą a tronem...*, s. 151–152, 158.

⁵⁸ Z. Hundert, *Między buławą a tronem...*, s. 288–296.

⁵⁹ Instrukcja sejmiku przedkonwokacyjnego województwa łęczyckiego, Łęczycza 29 XII 1673, AGAD, KGŁR, sygn. 135, k. 15–15v. Oprócz Sobieskiemu szlachta łęczycka podziękowała jeszcze imiennie za sukces chocimski wojewodzie bełskiemu i hetmanowi polnemu koronnemu ks. Dymitrowi Jerzemu Wiśniowieckiemu oraz ogólnie hetmanom litewskim. Nawiasem mówiąc, ustęp ten zaprzecza wnioskowi Jerzego Włodarczyka, że „głucho w laudach łęczyckich o zwycięstwach oręża polskiego” oraz że brak w nich podziękowań dla hetmanów. J. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 281.

kwestii, jak to, żeby królowa wdowa „miała swoje ukontentowanie z ekonomii koronnych, z których prowent i prowizja ma być naznaczona”⁶⁰, przykładem królowej Ludwiki Marii po śmierci Władysława IV. Poparcie interesów królowej wdowy należy zatem potraktować jako naturalną konsekwencję wcześniejszych aktywności szlachty łęczyckiej na rzecz wspierania tronu króla Michała.

Największą wartość dla obozu dworskiego miały oczywiście nie deklaracje, a realne działania, zwłaszcza na rzecz zbrojnej ochrony zagrożonego tronu i realizacji militarnej polityki środowiska regalistycznego. Już samo panowanie króla Michała Łęczykanie rozpoczęli orężnie przybывая na elekcję 1669 r. pospolitym ruszeniem. Wyprawiać się zbrojnie przyszło im również w kolejnym roku. Najpierw w swojej konfederacji z 9 czerwca 1670 r. uchwalili wyprawę szlachecką i przeprowadzenie popisu 30 czerwca⁶¹, a potem w uchwale sejmiku przedsejmowego z 29 lipca 1670 r. zobowiązali się „na zachowanie wyuzdanych na zgubę ojczyzny animuszów przed konkluzją sejmową pospolite ruszenie”, na które za powszechną zgodą mieli przybyć „pod Warszawę staropolską cnotę *pro die 14 octobris*”. Równocześnie przyrzekli „iż się z tamtego placu nie rozjedziemy, aż wszystkie diffidencyje umorzone będą i dawna *ad cives redibit* konfidencyja”⁶². Nie dysponujemy, niestety, bliższymi informacjami o przebiegu wyprawy łęczyckiego pospolitego ruszenia pod Warszawę w 1670 r. Jest jednak wysoce prawdopodobne, że Łęczykanie mieli swój udział w wywarceniu zbrojnej presji na opozycję, na skutek czego pierwszy sejm w dobie panowania króla Michała doczekał się pozytywnego zakończenia – co stanowiło zresztą duży sukces obozu dworskiego.

W 1671 r. Łęczykanie zmierzili się z problemem zapewnienia wojskowego wsparcia armii koronnej skierowanej do działań przeciw Kozakom i Tatarom na Ukrainie prawobrzeżnej. Aukcja wojska uchwalona przez sejm 1670 r. zakładała powołanie 12 000 nowych sił na okres służby dwóch kwartałów od 1 maja 1671 r. Zdecydowano się realizować ją poprzez samorządy, a nie centralnie, aby nie rozbudować będącego pod kontrolą malkontentów

⁶⁰ Instrukcja sejmiku przedkonwokacyjnego województwa łęczyckiego, Łęczyca 29 XII 1673, AGAD, KGŁR, sygn. 135, k. 15.

⁶¹ Laudum sejmiku relacyjnego województwa łęczyckiego: konfederacja i uchwała, Łęczyca 9 VI 1670, *ibidem*, sygn. 130, k. 127; J. Kaniewski, *op. cit.*, s. 132.

⁶² Laudum sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego, Łęczyca 29 VII 1670, AGAD, KGŁR, sygn. 130, k. 240; L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie...*, s. 129; J. Kaniewski, *op. cit.*, s. 150–151.

wojska komputowego. Województwo łęczyckie było zobowiązane wystawić dwie stukonne chorągwie kozackie, ale wcale do tego się nie kwapiło, podobnie jak wiele innych samorządów w Koronie⁶³. Sejmik 5 marca, na którym szlachta łęczycka miała podjąć decyzję w sprawie zaciągu, limitował się dwukrotnie, ale bez konkretów⁶⁴. Gdy król wydał 16 maja wici na pospolite ruszenie, zwołano na 12 czerwca sejmiki mobilizacyjne, aby województwa i ziemie powołały wyprawę szlachecką, albo w zamian wreszcie wystawiły żołnierza powiatowego⁶⁵. Tu Łęczycanie też limitowali swój zjazd – na 30 czerwca, z tym że wtedy podjęli już konkretne uchwały. Mieli ruszyć pospolitym ruszeniem – o czym zresztą zapewnili króla w swym poselstwie wysłanym do niego 25 maja⁶⁶, ale równocześnie zdecydowali się powołać dwie zaciężne chorągwie kozackie ze służbą na czas dwóch kwartałów, począwszy od 14 lipca. Powołano rotmistrzów: starostę ojcowskiego Mikołaja Korycińskiego i podkomorzycę inowrocławskiego Franciszka Andrzeja Grabskiego, uchwalono podatki (dziesięcioro podymnego) oraz wysokość płacy (250 zł od konia na dwa kwartały), ustalono liczbę pocztów na dwukonne – ale nie wskazano, ile powinny liczyć same chorągwie. Uchwałę tę Łęczycanie powtórzyli na popisie pospolitego ruszenia 14 lipca, zwiększając tylko wymiar podatku (z dziesięciu na dwanaście podymnych)⁶⁷. Gdy wydawało się, że sprawa realizacji aukcji wojska nabrała tempa, szlachta łęczycka, powołując

⁶³ Województwa i ziemie miały wystawić tyle, ile oddziałów wojska komputowego opłacały od 1667 r. w systemie repartycji. Sejmik łęczycki utrzymywał dwie stukonne chorągwie, płacąc im należności jazdy kozackiej (choć jedna była od 1668 r. husarską). Od końca 1670 r. opłacał nadal dwie chorągwie zgodnie ze stawką dla jazdy kozackiej, ale już w sile 180 koni. Teoretycznie zatem województwo łęczyckie w ramach aukcji wojska w 1671 r. powinno wystawić tyle, ile powierzyła mu komisja lwowska w 1667 r., a więc 200 koni jazdy kozackiej. O tym i o okolicznościach aukcji wojska w 1671 r. Z. Hundert, *Między buławą a tronem...*, s. 58–59, 265–267, 271; idem, *Między Haliczem a Łęczycą. Sformowanie chorągwi husarskiej pisarza polnego koronnego Jakuba Potockiego i jej finansowanie przez sejmiki w ramach systemu repartycji z lat 1667–1673*, „*Wschodni Rocznik Humanistyczny*” 2023, t. XX, z. 1, s. 193–205; L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie...*, s. 155–156.

⁶⁴ Lauda sejmików ekstraordynaryjnego, z limity i ponownej limity, Łęczyca 5 III, 9 IV i 25 V 1671, AGAD, KGŁR, sygn. 131, k. 89v–90v, 104v–106v, 134v–136.

⁶⁵ Laudum sejmiku ekstraordynaryjnego województwa łęczyckiego, Łęczyca 12 VI 1671, *ibidem*, k. 160v–161v.

⁶⁶ Z Warszawy die 12 Juni 1671, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Rodzinny Pinoccich, sygn. 16, s. 66.

⁶⁷ Lauda sejmików z limity i na popisie pospolitego ruszenia, Łęczyca 30 VI i 14 VII 1671, AGAD, KGŁR, sygn. 132, k. 412–412v, 414–414v; L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie...*, s. 167–168; J. Kaniewski, *op. cit.*, s. 532–533.

się na przykład górnych województw (poznańskiego i kaliskiego), anulowała zaciąg w uchwale z 17 sierpnia i postanowiła ruszyć ku Ukrainie tylko pospolitym ruszeniem⁶⁸. Wyprawa szlachty łęczyckiej wprawdzie się zebrała, ale szybko wróciła do domów. Finalnie ani wojska powiatowe, ani pospolite ruszenie z Łęczyckiego (jak z wielu innych województw) nie wsparły działań sił koronnych obu hetmanów, co dopełniło fiaska polityki obozu dworskiego, opartej na rozbudowie sił pozakomputowych. Szlachta łęczycka inaczej jednak widziała swoją wyprawę, uważając, że w pełni wywiązała się z zadania, co wyraziła w swej instrukcji na pierwszy sejm 1672 r.: „województwo nasze do boku JKM pospolitem ruszeniem, nie bez kosztu ruszyło się i pewnie by dalej poszło, gdyby tego *praegnans* była *necessitas*”⁶⁹.

W czasie gdy Rzeczpospolita zaatakowana została przez Wysoką Portę latem 1672 r., Łęczykanie czwarty rok z rzędu udali się na pospolite ruszenia, choć jak sami zaznaczyli w instrukcji przesłanej do króla 11 sierpnia, uczynili to dla „ugaszenia tak szkodliwego domowego niebezpieczeństwa”, czyli działań malkontentów⁷⁰. Pospolite ruszenie łęczyckie weszło do obozu generalnego pod Gołębem 5 października⁷¹, ale nadal rozprawa z wrogiem zewnętrznym nie była dla niego priorytetem. Gdy zjazd gołąbsko-lubelski dobiegał końca, województwa i ziemie składały deklaracje, ile na potrzeby konfederacji wystawią wojsk powiatowych. Łęczykanie początkowo pod Lublinem obiecywali zaciągnąć 200 koni dragonii⁷², ale na swoim zjeździe z 13 grudnia zadecydowali wystawić siedemdziesięciokonną chorągiew kozacką, którą oddali pod komendę jednemu ze swych najaktywniejszych publicznie obywateli, podczaszemu Wawrzyńcowi Kossowskiemu. Na ten cel uchwalono cztery pobory, przyznano kwartalny żołd od konia 125 zł, a służbę chorągwi król przypowiedział na dzień 1 stycznia 1673 r.⁷³ Po pojednaniu

⁶⁸ Laudum z limity województwa łęczyckiego, Łęczyca 17 VIII 1671, AGAD, KGLR, sygn. 132, k. 196–196v; L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie...*, s. 181.

⁶⁹ Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm warszawski, Łęczyca 15 XII 1671, AGAD, KGLR, sygn. 132, k. 303.

⁷⁰ Instrukcja województwa łęczyckiego posłom do króla, pod Łęczycą 11 VIII 1672, AGAD, LL, sygn. 25, k. 405v; L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie...*, s. 228–229.

⁷¹ L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie...*, s. 252.

⁷² Puncta w kole generalnym pod Lublinem proponowane, 1 XI 1672, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta Braci Czeskich, sygn. 2597d, s. 439.

⁷³ Laudum sejmiku nadzwyczajnego województwa łęczyckiego, Łęczyca 13 XII 1672, AGAD, KGLR, sygn. 133, k. 336v–337; Registr dokumentów wydanych

dworu z malkontentami w marcu i zakończeniu sejmku pacyfikacyjnego w kwietniu 1673 r., chorągiew łęczycka została przeznaczona do włączenia w skład wojsk komputowych, w ramach rozbudowy sił zbrojnych Rzeczypospolitej na potrzeby wojenne⁷⁴. Niestety, podczas sejmiku relacyjnego w kwietniu żołnierze roty Kossowskiego „nie respektując na artykuły wojskowe, i owszem, *in abusum et contemptum* prawa i trybu wojskowego wazyli się przyjść do kościoła podczas aktu sejmiku naszego i tam nam *per contemptum* służbę wypowiedzieć, nie kontentując się płacą gotową i już ćwierć jedną w gotowiźnie wybraną”. Wskutek tej niesubordynacji sejmik ze swojej strony wypowiedział służbę rocie Kossowskiego i odsądził ją od zapłaty za jeden miesiąc⁷⁵. Organizacja roty kozackiej na potrzeby konfederacji gołubskiej zakończyła się zatem zmarnowaniem publicznych pieniędzy: jednostka została rozwiązana nim ostatecznie ją sformowano, a mimo to musiano opłacić część jej zasług i wypłacić traktament dla rotmistrza. Sejmik łęczycki ponownie więc zawiódł przy próbie sformowania swojego wojska powiatowego.

Po raz ostatni w dobie panowania króla Michała Łęczykanie stanęli przed koniecznością wystawienia żołnierza sejmikowego w czasie koncentracji na kampanię chocimską. Zgodnie z uchwałą sejmku 1673 r. powiększone wojsko komputowe miało być wsparte wyprawami dymowymi zorganizowanymi i opłaconymi przez sejmiki w wymiarze jednego konnego z 30 dymów w dobrach dziedzicznych oraz jednego pieszego z 20 dymów w dobrach królewskich i duchownych. Sprawą organizacji wypraw Łęczykanie zajęli się na sejmiku relacyjnym z 26 kwietnia 1673 r. Na rotmistrza wyprawy konnej powołali Mikołaja Wierzbowskiego, chorążego wyższego łęczyckiego, a pieszej Stanisława Malskiego. Konny w trybie kozackim miał otrzymać z 30 dymów 120 zł, a pieszy z 20 dymów 110 zł. W obu przypadkach miał być to żołd za pół roku służby. Pieszy pacholek wyprawiony przez zarządców dóbr królewskich i duchownych otrzymał też warunek, aby ubiór miał w stylu piechoty wy-

z kancelarii koronnej z informacją o wystawieniu W. Kossowskiemu listu odpowiedniego na rotę kozacką 70 koni „według laudum województwa łęczyckiego” w Warszawie 23 II 1673 r., AGAD, Metryka Koronna – *Sigillata*, sygn. 12, k. 40v.

⁷⁴ Z. Hundert, *Między buławą a tronem...*, s. 287, 399.

⁷⁵ Laudum sejmiku relacyjnego województwa łęczyckiego, Łęczyca 26 IV 1673, AGAD, KGŁR, sygn. 134, k. 315–315v; J. Kaniewski, *op. cit.*, s. 534.

branieckiej, ale żeby ćwiczone go z cudzoziemska⁷⁶. Na sejmiku z limity 9 czerwca szlachta łęczycka doprecyzowała kwestie obu zaciągów, korygując przy tym kwestie płacowe. Czas rozpoczęcia służby wyznaczyła swoim oddziałom na 26 lipca. Wtedy też miał odbyć się popis zorganizowanych chorągwi. Dodatkowo sejmik łęczycki nakazał dołączyć swój zaciąg do pułku dymowego województwa sieradzkiego, ponieważ jego dowódcą wyznaczono urzędnika łęczyckiego – chorążego mniejszego Wacława Zaleskiego⁷⁷.

Tym razem zaciąg udało się zorganizować, a oba oddziały zgodnie z uchwałą zostały popisane w dniu 26 lipca. Niewielka chorągiew piesza, licząca niespełna 40 ludzi, została zapewne włączona w skład któregoś z regimentów, ale pozostaje to problemem bez rozstrzygnięcia⁷⁸. Chorągiew konna pod rotmistrzem Wierzbowskim liczyła 120 koni i na pewno ruszyła na kampanię 1673 r., w księgach grodzkich bełskich odnotowano ją bowiem jako jedną z grona winnych szkód wyrządzonych pod Cieszanowem – zarówno w drodze na wyprawę chocimską, jak i w drodze powrotnej⁷⁹. Samego

⁷⁶ Laudum sejmiku relacyjnego województwa łęczyckiego, Łęczyca 26 IV 1673, AGAD, KGŁR, sygn. 134, k. 314–315. Jacek Kaniewski (*op. cit.*, s. 534) podał, że rotmistrem pieszym został Stanisław Skalski, a nie Malski.

⁷⁷ Laudum z limity sejmiku województwa łęczyckiego, Łęczyca 9 VI 1673, AGAD, KGŁR, sygn. 134, k. 113–113v, 119v–120. Województwo sieradzkie zgodnie z lustracją dymów uchwaliło podczas limitowanego sejmiku relacyjnego wystawienie trzech chorągwi jazdy po 80 koni i dwóch kompanii piechoty po 100 porcji. Jedną z chorągwi konnych miał prowadzić pułkownik całego zaciągu, W. Zaleski, chorąży mniejszy łęczycki. Laudum sejmiku relacyjnego z limity województwa sieradzkiego, Szadek 25 V 1673, Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum Rodziny Bartoszewiczów, sygn. 194, k. 7–9v; J. Kaniewski, *op. cit.*, s. 530–531.

⁷⁸ Regestr kompaniej pieszej chorągwie jmp. Stanisława Malskiego, rotmistrza województwa łęczyckiego [pod Łęczycą 26 VII 1673], AGAD, KGŁR, sygn. 134, k. 251–251v. Żołnierze dymowi z dóbr duchownych z Wielkopolski, w tym z dóbr archidiecezji gnieźnieńskiej, byli włączeni albo do komputowego regimentu Michała Żebrowskiego, albo przypisani do dymowego regimentu Gabriela Zakliki Wolskiego, który wszedł do komputu koronnego na przełomie 1673 i 1674 r. *Komput wojsk koronnych z podziałem chorągwi jazdy zaciągu polskiego na pułki 1673*, oprac. Z. Hundert, „Studia z Dziejów Wojskowości” 2013, t. II, s. 322.

⁷⁹ Regestr kompaniej chorągwie jmp. chorążego wyższego łęczyckiego, rotmistrza JKM, pod Łęczycą 26 VII 1673, AGAD, KGŁR, sygn. 134, k. 157–157v; Rejestr szkód poczynionych przez różne chorągwie noclegami w mieście Cieszanowie, jako koronnego wojska, tak litewskiego w 1673, Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukraini, m. Lviv, f. 1, op. 1, ks. 264, s. 78–85. W rejestrze szkód chorągiew jest odnotowana jako jednostka wojewodzica brzeskiego kujawskiego, nie chorążego łęczyckiego. Chodzi tu z pewnością o Wierzbowskiego, który mimo że otrzymał

udziału tej chorągwi w bitwie z 10–11 listopada 1673 r. stwierdzić nie sposób – brak niestety uchwał sejmiku relacyjnego łęczyckiego po konwokacji – a z przykładu województwa mazowieckiego wiemy, że to właśnie na tych zjazdach szlachta rozliczała swoje chorągwie dymowe z udziału w kampanii chocimskiej⁸⁰. Niemniej, pierwszy raz za króla Michała sejmikowi łęczyckiemu udało się zorganizować wyprawę wojskową i wysłać ją w kierunku obszaru działań. Dotąd bowiem, zgodnie z oczekiwaniami dworu, Łęczycanie zdołali wyprawić jedynie pospolite ruszenie – i to tylko do przeciwdziałania opozycji, a nie wrogowi zewnętrznemu. Sejmikowe zaciągi, na które dwór tak liczył (zwłaszcza w latach 1671–1672), przerastały widocznie możliwości finansowe i organizacyjne Łęczycan, nie słynących raczej z dokonań w dziedzinie wojskowej.

W czasach Michała Korybuta sejmik województwa łęczyckiego był tym zgromadzeniem, na które obóz dwórki mógł w wielu względach liczyć. Choć sam nie miał dużego znaczenia w przestrzeni całego państwa, to jednak w konglomeracie prokrólewskich sejmików sąsiednich województw – z poznańskim, kaliskim i sieradzkim na czele, współtworzył silny blok prowincji wielkopolskiej, aktywnie wspierający linię polityczną dworu. W Łęczycy wszak ochoczo poparto sprawę małżeństwa królewskiego, co w praktyce oznaczało opowiedzenie się za prohabsburskim kursem polityki państwa, a także uznano pretensje władcy i jego matki do dóbr ordynacji zamojskiej. Z analizowanych wyżej akt sejmikowych wynika, że wpływ na postawy szlachty łęczyckiej mógł mieć główny kreator polityki obozu dworskiego i polityki państwa w tym okresie podkanclerzy Olszowski, posiadający zresztą związki z regionem. Na pewno wpływu na sejmik za króla Michała nie miał lider opozycji, prymas Prażmowski, mimo że w obszarze województwa znajdowała się duża część majątków jego archidiecezji gnieźnieńskiej. Ogólnie nic nie wskazuje na to, aby malkontenci chcieli zdobyć jakikolwiek wpływ na sejmik łęczycki. Było to bez wątpienia jednym z powodów tego, że zjazdy przedsejmowe dochodziły tu do skutku i województwo było reprezentowane przez swych posłów na wszystkich sejmach doby panowania Michała Korybuta. Co z tego zaś wynikało dla obozu dworskiego i Rzeczypospolitej? W instrukcji na

nominację na chorągwie w 1672 r., ostatecznie go nie objął, stąd bywał jeszcze tytułowany wojewodzie breskim. *Urzednicy wojewodztw łęczyckiego...*, s. 55.

⁸⁰ Z. Hundert, *Wojskowe zaciągi sejmików ziemskich wojewodztwa mazowieckiego w latach 1671–1673*, „Res Historica” 2018, z. 46, s. 165–175.

pierwszy sejm 1670 r. Łęczykanie proponowali np., jak obchodzić się z posłem, który chciałby dokonać obstrukcji sejmowej. Jeżeli „dla prywaty jakiej, nie upatrując *bonum publicum*, sejm rwać chciał i *cum protestatione* wychodził”, to żeby „tenże *protestans* aż do samej konkluzyjej swą promował protestacją fundamentalnemi i na prawie się sądzącemi racjami z jednym i drugim tegoż województwa posłem”. Oznacza to, że protestujący musiałby zostać do końca obrad i dowieść zasadności protestu razem z pozostałymi posłami ze swojej delegacji sejmikowej. „Zaś jeżeliby się jeszcze takie *viperina* znajdowały *pectora*, któreby *statum Reipublicae* przez rozerwany sejm *corrodere* chciały, a Rzpta na tym tu placu, strzeż Boże, zabiec nie mogła”, wtedy król z radą senatu powinni złożyć sejm „w prędkim czasie na koniach” i osądzić „tych złośliwych ojczyzny synów”, przywracając wewnętrzną spójność Rzeczypospolitej⁸¹. Łęczykanie byli, jak widać, zwolennikami obradowania w formule sejmu konnego, aby przeciwdziałać wewnętrznym niepokojom. Zwolanie takiego gremium postulowali też w swej konfederacji z 1670 r., jak również w instrukcji do króla z 11 sierpnia 1672 r.⁸² W ten sposób przyczynili się do tego, że zgromadzenie pospolitego ruszenia pod Gołębim i Lublinem przeobraziło się w jedyny w dziejach polskiego parlamentaryzmu sejm konny. Podjął on obrady, aby rozprawić się z opozycją (choć zebrane wówczas pospolite ruszenie miało przeciwdziałać agresji tureckiej), ale nie z inicjatywy dworu, lecz na skutek presji wywartej nań przez szlachtę, w tym łęczycką⁸³.

⁸¹ Instrukcja z sejmiku przedsejmowego województwa łęczyckiego na sejm nadzwyczajny warszawski, Łęczyca 22 I 1670, AGAD, KGŁR, sygn. 130, k. 421v; J. Kaniewski, *op. cit.*, s. 399.

⁸² Laudum sejmiku relacyjnego województwa łęczyckiego: konfederacja i uchwała, Łęczyca 9 VI 1670, AGAD, KGŁR, sygn. 130, k. 127–127v, 130–130v; Instrukcja województwa łęczyckiego posłom do króla, pod Łęczycą 11 VIII 1672, AGAD, LL, sygn. 25, k. 405v. W czasach panowania Michała Korybuta kilka sejmików postulowało o zwolanie sejmu konnego. W samym 1672 r. Łęczykanie w tym względzie przyjęli postawę, jak dwa województwa wielkopolskie i dwa kujawskie, a dwór poczuł wtenczas presję, że musi dać zgodę na sejm konny. L.A. Wierzbicki, *Zjazd gołąbsko-lubelski...*, s. 16–27.

⁸³ L.A. Wierzbicki, *Zjazd gołąbsko-lubelski...*, s. 11–12, 24–25, 138. W opinii badacza zagadnienia sejmu konnego Henryka Olszewskiego ta idea demokracji bezpośredniej, gdzie stan rycerski reprezentowany byłby nie przez posłów, a przez ogół szlachty (na koniach w polu, a więc *viritim*), nigdy nie została urzeczywistniona. Idem, *Sejm konny. Rzecz o funkcjonowaniu ideologii demokracji szlacheckiej w dawnej Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, t. XXXVII, z. 2, s. 225–242. Bardziej przekonująca jest jednak cytowana tu praca L.A. Wierzbickiego,

Łęczyczanie często deklarowali pełne poparcie dla króla i jego środowiska politycznego, ale nie zawsze szło to w parze z realnym działaniem na rzecz dworu. Na sejmie zimowym 1672 r. przedstawiciele sejmiku łęczyckiego, domagając się od króla Michała, by chodził w stroju polskim, tamowali obrady zupełnie nieistotną problematyką. Nie ułatwiało to rzecz jasna zadania regalistom, bo w tym czasie na nowo rozgorzał ogień walki wewnętrznej, wygaszony nieco w roku 1671⁸⁴. Sama zresztą lektura wydanych drukiem diariuszów sejmowych z czasów króla Michała wskazuje, że posłowie łęczyccy – za wyjątkiem Sarnowskiego, nie odgrywali większej roli w pracach sejmowych, bywając czasem przyczyną ich paraliżu. Podkomorzy łęczycki na sejmie zwyczajnym 1670 r. wyrażał swoje zdanie, jakim trybem powinna być sędzona sprawa podskarbiego koronnego Jana Andrzeja Morsztyna, co akurat należy traktować jako wkład w pracę sejmu⁸⁵. Na sejmie zimowym 1672 r. wstrzymywał z kolei obrady, nie chcąc pozwolić, aby podstoli koronny Stanisław Herakliusz Lubomirski sprawował powinności marszałka starej laski, ponieważ nie był wówczas posłem⁸⁶. Tu, choć blokował prace sejmu, to jednak stawał na straży porządku prawnego. Co innego miało miejsce na sejmie nadzwyczajnym 1670 r., gdy dał się 12 marca sprowokować przedstawicielowi sejmiku średzkiego Jerzemu Cikowskiemu, a to zapoczątkowało awanturę między posłami łęczyckimi i kujawskimi a wielkopolskimi. Następnego zaś dnia Sarnowski wyzwiał swego adwersarza na pojedynek, podgrzewając tylko atmosferę i podtrzymując stan paraliżu w izbie poselskiej⁸⁷. Sprawa posła łęczyckiego tamowała też prace sejmu koronacyjnego 1669 r. Piotr Koryciński, z racji że nie otrzymał odszkodowania za utracony majątek zadnieprski, domagał się przyznania mu wakansu⁸⁸. W świetle tych przykładów obóz dworski króla Michała niekoniecznie musiał mieć pożytek z pracy parlamentarnej posłów łęczyckich.

że zjazd gołąbsko-lubelski był właśnie tym jedynym w polskiej historii sejmem konnym.

⁸⁴ L.A. Wierzbicki, *Król jako stan sejmujący na przykładzie Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, [w:] „*Żył królem, umarł człowiekiem*”..., s. 165.

⁸⁵ *Diariusz sejmu zwyczajnego 1670 roku*, oprac. K. Przyboś, M. Ferenc, Kraków 2005, s. 63.

⁸⁶ *Diariusz sejmu zwyczajnego 1672 roku...*, s. 5–6.

⁸⁷ *Diariusz sejmu nadzwyczajnego 1670 roku*, oprac. eorundem, Kraków 2004, s. 18, 20.

⁸⁸ *Diariusz sejmu koronacyjnego 1669 roku*, oprac. eorundem, Kraków 2004, s. 21, 28.

Oczywiście Łęczykanie postępowali też zgodnie z deklaracjami i aktywnie stawali w obronie majestatu, przede wszystkim podczas pospolitego ruszenia pod Warszawą w 1670 r. oraz dwa lata później pod Gołębim i Lublinem. Gorzej to natomiast wyglądało, gdy trzeba było wesprzeć armię koronną w walce z zagrożeniem zewnętrznym. Aukcja wojska w województwie łęczyckim w latach 1671–1672 okazała się zupełnie nieudana. Lepsze efekty przyniosła organizacja wyprawy dymowej w 1673 r., co i tak nie zmienia faktu, że w porównaniu z ówczesnymi działaniami samego województwa mazowieckiego, próby Łęczykan wypadają dość blado. W 1671 r. niezamożni „Mazurzy” realnie wsparli wojsko komputowe swoją zaciężną piechotą. W okresie konfederacji gołąbskiej zrezygnowali ostatecznie z zaciągu sił sejmikowych, by nie zaognić i tak gorącego wewnętrznego konfliktu, zaś w 1673 r. wyprawili na kampanię chocimską swój regiment pieszy i minimum trzy rotę konne, z których ta wystawiona przez ziemię warszawską miała na wniosek hetmana Sobieskiego zostać nagrodzona przez swój sejmik za postawę w działaniach wojennych⁸⁹. Na obronę szlachty łęczyckiej wypada jednak wspomnieć, że nie miała zbyt dużego doświadczenia w dziedzinie wojskowej. Mimo to sejmik łęczycki sumiennie starał się podchodzić do spraw uiszczania zapłaty oddziałom wojska koronnego⁹⁰, nawet w okresie panowania Michała Korybuta, gdy wszystkie jednostki, które miały być przez niego opłacane, należały do czołowych malkontentów⁹¹. Prawda, że płaca często nie dochodziła tym chorągwiom w terminie, ale przyczyny

⁸⁹ Z. Hundert, *Wojskowe zaciągi sejmików...*, s. 148–177.

⁹⁰ Sprawy skarbowo-wojskowe były zresztą wiodącym tematem wszystkich zgromadzeń sejmikowych województwa łęczyckiego w XVII w. T. Srogosz, *Sprawy skarbowo-wojskowe w działalności sejmiku województwa łęczyckiego w XVII w.*, [w:] *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, red. A. Kalinowska, A. Perłakowski, D. Rolnik, F. Wolański, Warszawa 2018, s. 167.

⁹¹ Do końca 1670 r. sejmik łęczycki opłacał dwie stukonne chorągwie należące do chorążego koronnego Mikołaja Hieronima Sieniawskiego i pisarza polnego koronnego Jakuba Potockiego (ta druga od 1668 r. była husarską). Potem chorągiew Sieniawskiego trafiła na listę plac sejmiku halickiego, a miast niej Łęczykanie zaczęli opłacać rotę kozacką wojewody płockiego Samuela Prażmowskiego. Z kolei po śmierci Jakuba Potockiego jego husarię objął ks. Aleksander Zasławski-Ostrogski. Wszyscy czterej wymienieni byli przedstawicielami opozycji, z czego trzech z nich (Sieniawski, Potocki i Zasławski-Ostrogski) reprezentowało najwyższe dowództwo wojska koronnego, będąc bliskimi współpracownikami politycznymi i wojskowymi Jana Sobieskiego. Z. Hundert, *Między Haliczem a Łęczycą...*, s. 193–205.

tęgo stanu rzeczy były ekonomiczne (trudności z wyegzekwowaniem podatków), a nie polityczne⁹².

Wspieranie króla Michała I i jego obozu politycznego przez szlachtę łęczycką za pośrednictwem sejmiku swojego województwa było podyktowane w dużej mierze negatywnym ustosunkowaniem się do cudzoziemszczyzny, której uosobieniem miała być profrancuska opozycja. Szlachta łęczycka, jak wynika z dość ogólnych uwag Jerzego Włodarczyka, nie słynęła z regalizmu, będąc często podejrzliwą wobec działań polskich monarchów, zwłaszcza gdy zdawały się one mieć na celu wzmocnienie władzy królewskiej⁹³. Tym bardziej jednolita prokrólewska postawa Łęczyčan w latach 1669–1673 powinna zostać wyraźnie podkreślona. Obóz dworski Michała Korybuta na pewno nie musiał martwić się o wyniki obrad na sejmikach łęczyckich. Wątpliwości mógł mieć jedynie co do skuteczności ich działań.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

- Archiwum Skarbu Koronnego, dz. I, sygn. 74; dz. II, sygn. 63
- Księgi Grodzkie Łęczyckie – Relacyjne [KGLR], sygn. 128–135
- Metryka Koronna – *Libri Legationum* [LL], sygn. 25
- Metryka Koronna – *Sigillata*, sygn. 12
- Nabytki Niedokumentowe Oddziału I [Nabytki], sygn. 199

Archiwum Narodowe w Krakowie

- Archiwum Rodziny Pinoccich, sygn. 16

Archiwum Państwowe w Łodzi

- Archiwum Rodziny Bartoszewiczów, sygn. 194

Archiwum Państwowe w Poznaniu

- Akta Braci Czeskich, sygn. 2597d

⁹² Łęczyczanie byli w stanie realnie regulować przynajmniej część zobowiązań. W 1670 r. za dwanaście ćwierci służby od 1 VIII 1667 r. dwóm chorągwiom wydali z ponad 98 000 zł należności blisko 67 318 zł. Wykaz wydatków ze świadczeń pozostających w dyspozycji województwa łęczyckiego na chorągwie J. Potockiego i M.H. Sieniawskiego od 1667 do 1670 r., AGAD, KGLR, sygn. 130, k. 181.

⁹³ J. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 258–260.

Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

rkps 8328 (Teki Pawińskiego, t. XI)

Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukraini, m. Lwiv

f. 1, op. 1, ks. 264

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Diariusz sejmu koronacyjnego 1669 roku, oprac. K. Przyboś, M. Ferenc, Kraków 2004.

Diariusz sejmu nadzwyczajnego 1670 roku, oprac. K. Przyboś, M. Ferenc, Kraków 2004.

Diariusz sejmu zwyczajnego 1670 roku, oprac. K. Przyboś, M. Ferenc, Kraków 2005.

Diariusz sejmu zwyczajnego 1672 roku, oprac. K. Przyboś, Kraków 2007.

Komput wojsk koronnych z podziałem chorągwi jazdy zaciągu polskiego na pułki 1673, oprac. Z. Hundert, „Studia z Dziejów Wojskowości” 2013, t. II, s. 311–322.

Listy Jana Andrzeja Morstina, oprac. S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław 2002.

Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego, oprac. F. Kluczycki, t. I, cz. 2, Kraków 1881.

Volumina Legum, oprac. J. Ohryzko, t. V, Petersburg 1860.

OPRACOWANIA

Atlas historyczny Polski, z. 5 (*Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*), red. H. Rutkowski, cz. 2 (*Komentarze i indeksy*), Warszawa 1998.

Bobiatyński K., *Konflikt między Pacami a Leszczyńskimi. Przyczynę do historii stosunków między magnaterią litewską i koronną w latach siedemdziesiątych XVII wieku*, [w:] *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Elity w państwie polsko-litewskim*, red. A. Barwicka-Makula, A. Kalinowska, A. Perłakowski, D. Rolnik, F. Wolański, Warszawa 2023, s. 281–301.

Chmielewska M., *Sejm elekcyjny Michała Korybuta Wiśniowieckiego 1669 roku*, Warszawa 2006.

Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis, cz. 3 (1661–1700), oprac. L.A. Wierzbicki, Warszawa 2017.

Groszkowski M., *Rywalizacja o Ordynację Zamojską w latach 1665–1673*, Warszawa 2022.

Hundert Z., *Listy przypowiednie dla Marcina Zamoyskiego z lat 1656, 1679 i 1683 na chorągwie jazdy i regiment pieszcy w wojsku koronnym*, „Res Historica” 2017, z. 43, s. 313–336. <https://doi.org/10.17951/rh.2017.43.313-336>

Hundert Z., *Między buławą a tronem. Wojsko koronne w walce stronnictwa malkontentów z ugrupowaniem dworskim w latach 1669–1673*, wyd. 2, Oświęcim 2019.

- Hundert Z., *Między Haliczem a Łęczycą. Sformowanie chorągwi husarskiej pisarza polnego koronnego Jakuba Potockiego i jej finansowanie przez sejmiki w ramach systemu reparycji z lat 1667–1673*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2023, t. XX, z. 1, s. 193–205. <https://doi.org/10.36121/zhundert.20.2023.1.193>
- Hundert Z., *Wojskowe zaciągi sejmików ziemskich województwa mazowieckiego w latach 1671–1673*, „Res Historica” 2018, z. 46, s. 141–180. <https://doi.org/10.17951/rh.2018.46.141-180>
- Kaniewski J., *Sejmiki koronne wobec problemów wewnętrznych za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669–1673)*, Katowice 2014.
- Kołodziej R., *„Ostatni wolności naszej klejnot”. Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana III Sobieskiego*, Poznań 2014.
- Kucharski T., *Sejmy elekcyjne w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1632–1733*, Warszawa 2021.
- Matyasik J., *Obóz polityczny króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Warszawa 2011.
- Ochmann-Staniszevska S., Staniszewski Z., *Sejm Rzeczypospolitej za Jana Kazimierza Wazy. Prawo – doktryna – praktyka*, t. II, Wrocław 2000.
- Olszewski H., *Sejm konny. Rzecz o funkcjonowaniu ideologii demokracji szlacheckiej w dawnej Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, t. XXXVII, z. 2, s. 225–242.
- Przyboś A., *Prażmowski Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVIII, Wrocław 1984–1985, s. 382–389.
- Skrodzka A., *Elekcja Michała Korybuta Wiśniowieckiego w ikonografii z epoki*, [w:] *„Żył królem, umarł człowiekiem”. Michał Korybut Wiśniowiecki i jego czasy (1669–1673)*, red. Z. Hundert, P. Tyszka, Warszawa 2023, s. 81–106.
- Skrzypietz A., *Francja wobec Rzeczypospolitej za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, [w:] *„Żył królem, umarł człowiekiem”. Michał Korybut Wiśniowiecki i jego czasy (1669–1673)*, red. Z. Hundert, P. Tyszka, Warszawa 2023, s. 217–241.
- Srogosz T., *Sprawy skarbowo-wojskowe w działalności sejmiku województwa łęczyckiego w XVII w.*, [w:] *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, red. A. Kalinowska, A. Perłakowski, D. Rolnik, F. Wolański, Warszawa 2018, s. 165–178.
- Stolicki J., *Wobec wolności i króla. Działalność polityczna szlachty ruskiej, ukraińskiej i wołyńskiej w latach 1673–1683*, Kraków 2007.
- Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII w.*, oprac. K. Mikulski, W. Stanek, Z. Górski, R. Kabaciński, Kórnik 1990.
- Urzednicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz, Kórnik 1993.
- Wierzbiński L.A., *Król jako stan sejmujący na przykładzie Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, [w:] *„Żył królem, umarł człowiekiem”. Michał Korybut Wiśniowiecki i jego czasy (1669–1673)*, red. Z. Hundert, P. Tyszka, Warszawa 2023, s. 161–173.

- Wierzbicki L.A., *Marszałkowie i parlamentarzyści. Studia z dziejów sejmu polskiego w XVII wieku*, Warszawa 2014.
- Wierzbicki L.A., *O zgodę w Rzeczypospolitej. Zjazd warszawski i sejm pacyfikacyjny 1673 roku*, Lublin 2005.
- Wierzbicki L.A., *Poselstwa do królów rodaków. Postawy i postulaty szlachty polskiej na sejmikach i zjazdach w latach 1669–1695*, Lublin 2022.
- Wierzbicki L.A., *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1671–1672*, Lublin 2011.
- Wierzbicki L.A., *Senatorowie koronni na sejmach Rzeczypospolitej w XVII wieku*, Warszawa 2017.
- Wierzbicki L.A., *Zjazd gołąbsko-lubelski. Obrady stanów Rzeczypospolitej w formule sejmu konnego w 1672 roku*, Warszawa 2022.
- Włodarczyk J., *Sejmiki łęczyckie*, Łódź 1973.
-

NOTKA O AUTORZE

Dr Zbigniew Hundert – historyk, kustosz w Dziale Projektów Naukowych i Muzealnych Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum oraz adiunkt badawczy na Wydziale Historii Uniwersytetu Warszawskiego.

Zainteresowania badawcze: historia polityczna, wojskowa i ekonomiczna Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. (zwłaszcza w dobie „królów rodaków”), z naciskiem na zagadnienia patronatu wojskowego, organizacji, finansowania oraz wykorzystywania wojska do walki politycznej. W krąg zainteresowań wchodzi także życie sejmikowe województwa mazowieckiego, jak również środowisko polityczne hetmana i króla Jana Sobieskiego.



zhundert@zamek-krolewski.pl; z.hundert@uw.edu.pl